

KURJER WIECZORNY

Nr. 262.

ŁÓDŹ

Rok II.

Cena numeru pojedyncz. 80 mk.

Piątek 17 listopada 1922 r.

PRENUMERATA: w Łodzi z odroczonym
płatnością na poczekaniu z prze-
syłką pocztową wynosi
1800mk. miesięcznie
OGŁOSZENIA: za wiersz nonparelowy
1 strona i w tekście —
mk. 250.—, za kolorowy mk. 800.—, za rysunek
(po tekście) mk. 120.—
Zamiejscowe o 50 i zagran. o 100 proc. drożej

Adres Redakcji i Administracji
Piotrkowska 106. :: Telefon 199

Dokąd pójść??

Kino „Luna“
Dziś i Dziś
„Gierpienia Matki“
Pełny głębokiej treści dramat w 7 akt.
według słynnej powieści Ruperta
Hughesa „The old nest“.

Pijcie najlepszą
Herbatę E.W.I.G.

Żądać wszędzie. Unikaj fałszyfk-
tów. Reprezentacja na Łódź i okolice
Tow. „Poltrade“ Piotrkowska 85 tel. 3-54

Przesilenie rządowe w Niemczech.

Gabinet kanclerza Wirtha
podał się do dymisji i chodzą teraz
o utworzenie nowego rządu. Wiek
szczęść, na której opierał się ustępu-
jący gabinet, składała się z cen-
trowców, demokratów i socjalis-
tów większości. Nie była to zbyt
mocna podstawa, to też rząd Wir-
tha był naogół dość chwiejny i
nierzadko był bliski upadku. Bez-
pośrednim powodem obecnego
ustąpienia jest odmowa socjalis-
tów przyjęcia do istniejącej więk-
szości i do gabinetu t. zw. naro-
dowych ludowców, czyli podaw-
nemu „nacionalliberalów“ ze Stras-
semanem na czele.

Dr. Wirth, centrowiec, nie czuł
się najlepiej w koleżeństwie z so-
cjalistami. To też nie sprawiło mu
szczególnej przyjemności pogo-
dzenie obu odłamów socjalizmu
niemieckiego, które przed paru
miesiącami przyszło do skutku w
Erfurcie. Przez przyciągnięcie t. z.
socjalistów niemieckich podstawa
gabinetu stawała się oczywiście
silniejszą. A toli równocześnie kan-
clerz Wirth ze swymi centrowymi
kolegami popadał w jeszcze więk-
szą zależność od zjednoczonego
socjalizmu. Ażeby stworzyć prze-
ciwwagę oraz zyskać dla rządu
szersze oparcie, zarówno w poli-
tyce wewnętrznej, jak i zagranic-
cznej, Wirth postanowił przyjąć
do gabinetu owych narodowych
ludowców i oddać tęk spraw za-
granicznych ich przywódcy, Stras-
semanowi.

Temu oparli się stanowczo soc-
jaliści. Ze swego punktu widzenia
mieli niewątpliwie rację. Wobec
powtarzających się zamachów
prawicy na ustroj republikański
Niemiec, jest rzeczą konieczną aby
przynajmniej w rządzie zasiadali
ludzie, którzy są oczywiście zwo-
lennikami tego ustroju, którzy
chcą go strzedz i bronić. Strasse-
mann ze swą przesłabością i psy-
chiką nacionalliberała nie jest o-
czywiście ani republikaninem, ani
demokratą, lecz zwolennikiem re-
akcji politycznej i społecznej. Na-
razie przede wszystkim społecznej.
Strasseman, przyjaciel Stin-
nesa i innych figur świata kapitali-
stycznego, domaga się zniesienia
8-o godzinnego dnia pracy i zastą-
pienia go 10-o godzinnym, jako
koniecznością ekonomiczną w
dzisiejszym położeniu Niemiec. Na
tem oczywiście nie koniec. Stras-
seman miałby inne jeszcze po-
stulaty w polityce wewnętrznej i
nie tylko wewnętrznej.

Odrzucenie przez socjalistów
sojuszu ze Strassemanem i jego
narodowymi ludowcami wywołać



Biała Głowa
WÓDKA
No 21
Szustowa

Zadajcie wszędzie! 191890

musi w Niemczech dość ostre, a
może nawet przewlekłe przesile-
nie, bowiem socjaliści zawiado-
mili prezydenta Eberta, że udział
w nowym rządzie nie wezmą.
Czy zatem ewentualny gabinet,
którego misję, tworzenia podjął
Cuhno, opierać się będzie wyłącz-
nie na stronnictwach burżuazyj-
nych środkowo-prawicowych, z
wyłączeniem socjalistów, (o czym
zdaje się, można na serio myśleć),
czy też będzie on ponad partyj-
nym, t. zw. fachowym, trudno jest
narazie przewidzieć. W każdym
razie nowy rząd niemiecki będzie
miał przed sobą nader ciężkie za-
danie, gdyż komisja reparacyjna,
pod wpływem Francji, zamierza
wzamian za moratorium domagać
się kontroli finansowej t. j. ograni-
czenia faktycznej niepodległości
Niemiec.

Vigil.

Nowy premier niemiecki.

BERLIN, 17 listopada (AW). Generalny dyrektor linii Hamburg—
Ameryka, Cuhno, przyjął misję utworzenia nowego rządu. Jak sły-
chać **ma on zamiar utworzyć gabinet bez charakteru partyj-
nego**, obejmujący wszystkie stronnictwa.

Jako ministra spraw zagranicznych w nowym gabi-
necie wymieniają b. ministra finansów Hermesa.

P. Cuhno nie należy do żadnego stronnictwa. Zbliżony on
jest zarówno do centrum, jak i do niemieckiego stron-
nictwa ludowego.

Losy Kłajpedy.

GDANSK, 17 listopada (Pat). — „Dziennik Gdański“ donosi
z Kłajpedy:

Według nadeszłych tu z Berlina wiadomości definitywnych,
rozstrzygnięcie losów Kłajpedy w Paryżu nastąpi około 20 b. m.
W Berlinie sądzą, że decyzja rady ambasadorów wypadnie w tym
kierunku, że Kłajpeda ogłoszona zostanie miastem prowizorycz-
nym statutem na lat 15.

W statucie tym mają być zagwarantowane prawa Polski i Litwy
do portu Kłajpedy.

Zwycięstwo konserwatystów w Anglii.

WIEDEN, 17 listopada (Pat). „Neue Freie Presse“ donosi z
Londynu: Zwycięstwo konserwatystów przeszło wszelkie oczekiwania.
Jeszcze wczoraj po południu sądzono, że położenie Bonar Lawa bę-
dzie ciężkie i nie było pewne, czy uzyska się większość nad partiami
opozycji. W ciągu dnia i do wieczora zmieniła się sytuacja. Og. 7
wieczorem znane były rezultaty 586 okręgów. Konserwatyści uzy-
skali 340 mandatów, partja robotnicza 130, niezawisli liberali 59,
narodowi liberali 42, 15 mandatów przypadło na mniejsze grupy.
Konserwatyści mają dotychczas o 94 głosy więcej, niż wszystkie
stronnictwa pozostałe razem wzięte. Brak jeszcze wyników z 43
okręgów, jednak ogólny charakter wyników wyborów już się nie zmie-
ni. Poza zwycięstwem konserwatystów znamieny jest sukces par-
tji robotniczej kosztem grupy Lloyd George'a. Obydwa te fakty
dowodzą, że wyborcy głosowali zgodnie przeciw polityce Lloyd
George'a. Wynik wyborów oznacza, że naród angielski pragnie
spokoju.

Szczególnie znamienna jest kłeska Churchilla, który był uwa-
żany za podporę partji wojennej.

LONDYN, 17 listopada (Pat). Do wczoraj do godz. 9.30 wie-
czorem były wiadome następujące wyniki wyborów:

Konserwatyści 343 mandaty, partja pracy 141 mandatów, libe-
rali 57 mand., liberali narodowi 52 mandaty, niezależni 10 mand.

WIEDEN, 17 listopada (Pat). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi,
że między wybranymi do parlamentu angielskiego, znajduje się
znany pisarz i dramaturg Bernard Shaw, jako kandydat partji
robotniczej.

Likwidowanie strejku włókienniczego.

Dzisiaj przed południem związek włókienni-
czy „Praca“ wydał odezwę do swych członków,
w której nawołuje do przzerwiania strejku i przy-
stąpienia do pracy. Charakterystyczne jest, że
w odezwie tej nie mówi się ani słowa o warun-
kach, na jakich strejk ma być zlikwidowany.

Związek klasowy dotychczas jeszcze się w
sprawie likwidacji strejku nie wypowiedział.

Echa expose Mussoliniego.

RZYM, 17 listopada. (Pat). Ag.
Stefani. Na wczorajszym pierw-
szym posiedzeniu izby obecni byli
posłowie niemal w komplecie. —
Trybuna były przepełnione przez
publiczność. Mussolini powitany
został oklaskami, zarówno ze stro-
ny posłów, jak i publiczności. —
Przemówienie jego było oklaski-
wane. Socjaliści usiłowali raz je-
den przerwać przemówienie wów-
czas mianowicie, gdy mówił, że
może trzymać przemówienie mocne w
swoich słowach. Natomiast oświad-
czenie, że premier nie potrzebuje
większości w parlamencie, przyję-
te zostało przez socjalistów oklas-
kami. Owacyjnie przyjęte zostały
przez izbę słowa wystosowane
pod adresem królestwa włoskich.
przyczem — posłowie powstał z
miejsc. Gorąco aklamowane były
również słowa, poświęcone armii,

oraz zwrot, w którym premier
wskazywał na konieczność przy-
wrócenia ładu i spokoju w kraju.
Po wygłoszeniu przemówienia
wielu posłów składało Mussolini-
mu powinszowania z powodu od-
niesionego sukcesu. Po posiedze-
niu izby udał się Mussolini do se-
natu i tam odczytał swe oświad-
czenie. Również w senacie wywo-
dy Mussoliniego oklaskiwano ży-
wo. Prawie wszyscy senatorowie
gratulowali Mussolinemu.

RZYM, 17 listopada (Pat) Mus-
solini odczytał oświadczenie swe
złożone w izbie również i w sena-
cie. Następnie wrócił na posiedze-
nie izby, która natychmiast roz-
poczęła dyskusję nad oświadcze-
niem rządu. Wszyscy mówcy
przemawiali za oświadczeniem,
pozem posiedzenie zamknięto.

Zniesienie 8-godzin. dnia pracy we Włoszech.

WIEDEN, 17 listopada (Pat). — „Neue Freie Presse“ do-
nosi z Rzymu:

Zasada ośmiogodzinnego dnia pracy została we Włoszech
zniesiona dla wszystkich robotników łącznie z kolejarzami.

Napad bandy litewskiej.

WILNO, 17 listopada (AW). —
Dnia 13 bm. oddział litwinów ze
100 ludzi uzbrojonych w karabiny
ręczne i maszynowe napadł na
wieś Anizente, gminy szawelskiej,
w pasie neutralnym. Dzięki nie-
spodziewanemu atakowi udało się
narazie litwinom opanować wieś.
Oddziały milicji ludowej pochwy-
ciły za broń i po 2-godzinnej walce
wyparły litwinów.

W walce litwini posługiwali się
granatami ręcznymi i karabinami
oraz ogniem karabinów maszyno-
wych. Milicja ma jednego rannego,
zaś litwini kilku rannych. Oddział
litwinów cofnął się w kierunku
Szyrwina.

WARSZAWA, 17 listopada (AW).
Ludność pasa neutralnego między

Litwą a Polską dokonała samo-
rządnie wyborów do sejmiku. Gło-
sowało 9.000 na 11.000 uprawnio-
nych. Wystawiono 2 listy: Nr. 30
i 31.

Litwini starali się prze-
szkodzić wyborom i pochwycić
urzę wyborczą. W rejonie wsi
Anizante litwini przedostali się
na tyły komisji, wiozącej
urny wyborcze i w momencie
zaatakowania jej zostali oni wy-
kryci i wzięci w krzyżowy ogień
milicji, poczem cofnęli się ze stra-
tami, pozostawiając na miejscu 2
zabitych i kilku rannych.
W momencie walki urny zostały
uniesione i szczęśliwie ukryte w bez-
piecznym miejscu.

Otwarcie kanału łączącego Brukselę z morzem.

BRUKSELA, 17 listopada (tele-
gram własny „Kurjera Wieczor-
nego“). W obecności króla Alberta
i 100.000 widzów otwarto tu kanał
łączący Brukselę z morzem Pół-
nocnym. W uroczystości brały ud-
ział statki wojenne belgijskie i
obce, a mianowicie kontrtorpedo-
wiec francuski, torpedowiec hisz-
pański, destroyer angielski, okręt
szkolny holenderski i wiele in.

Odznaczenia dla Benesa.

PRAGA, 17 listopada (AW). —
Minister Benesz wyjechał do Stras-
burga, gdzie wręczony mu został
dyplom honorowy doktora uniwer-
sytetu w Strasburgu. Stamtąd udał
się Benesz do Paryża, gdzie rów-
nież zostanie doktorem honorowym
Sorbonny. Dr. Beneszowi wręczony
zostanie również dyplom hono-
rowy dla prezydenta Masaryka, któ-
ry nie może osobiście przyjechać
do Paryża.

Głodująca Rosja.

GENEWA, 17 listopada (Pat).
Nansenowski komitet pomocy Ro-
sji ogłasza, że w Rosji głoduje o-
becną 8 milionów ludności. Licz-
ba ta nie obejmuje 7 gubernji, któ-
re nawiedzone zostały głodem w
ostatnich dniach.

Dolary	15600
Marki niem.	2.55
Funt	70500

Trzęsienie ziemi w Chile.



Z Ameryki południowej donoszą, że w skutek trzęsienia ziemi w mieście Copiapo w Chile zabitych było 100 osób, a wiele, jest rannych. Fale wzburzonego morza załazy port i część miasta, burząc wiele domów.

Straszną katastrofą rozegrała się również w Santiago. I tam zginęło kilkaset osób.

Trzęsienie ziemi objęło obwód 200 km. dokoła Santiago. Powódź zmiotła urządzenia portowe

w kilku miastach. Pierwsze wstrząśnienie 8 listopada nastąpiło o pół do drugiej i trwało półtorej minuty. Wszystkie druty telegraficzne i telefoniczne są zerwane, tak samo, jak kable morskie. Dnia 11 b. m. o godz. 4 rano nastąpiły jeszcze dwa wstrząśnienia. W Coquimbo 500 domów rozpadło się doszczętnie.

Na wyspach Hawaj także straszyła powódź w porcie zerwała kilka statków z kotwicy. Ale ofiar w ludziach nie było.

Ognisko trzęsienia ziemi.

Obliczenia wykazały, że ognisko trzęsienia ziemi znajduje się na południu od jeziora Tetikaka. W obserwatorium bolońskim zostały uszkodzone rejestratory przy seismografie.

Dyrektor obserwatorium w Greenwich opowiedział korespondentowi „Daily Mail”, że obudziły go w nocy dzwony alarmowe. Siła ruchów była tak wielka, że wskazówka seismografu została wyrzuciona ze skrzyni.

NOWY JORK, 17 listop. (Pat). Donoszą z Chili: Urzędowy komunikat stwierdza, że liczba ofiar katastrofy trzęsienia ziemi doszła do 1800 osób zabitych i 2000 rannych. W pięciu okręgach została zniszczona całkowicie więcej niż połowa budynków.

Obrady sejmu śląskiego.

KATOWICE, 17 listopada (AW). Na posiedzeniu sejmu śląskiego w dniu 16 b. m. odesłano do komisji budżetowej wniosek p. Fuchsa i towarzyszy (blok niemiecki) w sprawie **zasilenia finansów gmin i wydziału powiatowego na Śląsku Cieszyńskim**, oraz stworzenia dla nich nowych źródeł dochodów. Poza tym przedstawiła komisja prawnicza wniosek rządowy o zmianie ustawy rzeszy niemieckiej z dnia 13 maja 1908 r. w sprawie miar. Wniosek ten żąda, aby uprawnienia w tym kierunku rady związkowej rzeszy niemieckiej przenieść częściowo na min. przemysłu i handlu, częściowo zaś na główny urząd miar w Warszawie.

Następnie poseł Korfański przedstawił wniosek bloku narodowego w sprawie **wprowadzenia polskiego języka w urzędach na obszarze województwa śląskiego**. Domagał się również przemianowania nazw ulic w Katowicach.

Po przemówieniu p. Ulisa, wniosek odesłano do komisji prawniczej, w celu poczynienia w nim poprawek.

Po wyczerpaniu porządku dzien-

nego rozpatrywano jeszcze dwa nagłe wnioski, które wpłynęły w czasie posiedzenia.

Jeden z nich wzywa województwo, ażeby zechciało zarządzić, **aby do szkół, mniejszość narodową przyjmować tylko na wniosek osoby, powołanej do tego ustawy**; przynależność państwową dziecka, mają określić władze szkolne. Wreszcie wniosek wzywa, aby wojewoda zbadał, kto upoważnił niejakiego Szostala (Deutsche Volks Partei) aby zwracał się do niemieckich inspektorów szkolnych z nakazem przybycia na kursa szkolne do Bytomia, o czym właściwie władze polskie nic nie wiedziały. W dyskusji rozpatrywano i przyjęto wszystkie punkty wniosku.

Wniosek drugi, Fuchsa, **wzywa rząd, aby podniósł do 50 milionów kwotę poprzednią 18.000.000 marek niemieckich**, przynależną a niewypłaconą przez województwo inwalidom. Wniosek domaga się wypłacenia tej sumy oddziałom opiekuńczym, celem rozdzielenia między inwalidów.

Następne posiedzenie we wtorek dnia 21 b. m. o godz. 3 po południu.

Sytuacja bolszewizmu.

Uchwały zgromadzenia narodowego w Czymie.

MOSKWA, 17 listopada (AW). Na wczorajsze posiedzenie zgromadzenia narodowego w Czymie przybyła delegacja robotników i żołnierzy czerwonej armii, które **żądały rozwiązania się zgromadzenia narodowego i przyłączenia Dalekiego Wschodu do Rosji sowieckiej** oraz zaprowadzenia rządu sowieckiego. Zgromadzenie narodowe po dyskusji, **przyjęło umotywo-**

waną uchwałę o rozwiązaniu się i połączeniu z Rosją, jakoteż o wprowadzeniu władzy sowieckiej i utworzeniu komitetu rewolucyjnego. Po przyjęciu powyższej uchwały zgromadzenie utworzyło komitet rewolucyjny, złożony z siedmiu osób, wybierając 15 delegatów na najbliższy zjazd rad robotniczych w Moskwie.

Czarni sprzymierzeńcami.

MOSKWA, 17 listopada (AW). Na ostatnią międzynarodową komunistów rosyjskich po raz pierwszy przybyła delegacja **murzynów północno-amerykańskich**, czemu w rosyjskich sferach komunistycznych, nadają wielkie znaczenie, wychodząc z założenia, że element ten, upośledzony pod względem politycznym i ekonomicznym, stanowi **doskonały grunt dla agitacji komunistycznej** i w niedalekiej przyszłości **może odegrać rolę tarcza, rozbijając ustrój państwowy Stanów Zjednoczonych**. Środków na agitację

ma dostarczać rosyjska partja komunistyczna.

Bolszewicy mają nadzieję, że z Ameryki północnej **ruch komunistyczny przerzuci się do Afryki**.

Akcję wśród murzynów prowadzi amerykańska partja komunistyczna, która w tym celu ma utworzyć specjalną sekcję.

„Izwestia”, zabierając głos w tej sprawie, piszą, że pozycja burżuazji międzynarodowej dozna jeszcze większego wstrząsu, kiedy do ogólnego ruchu komunistycznego przyłączy się rasa czarna.

O sanację Austrii.

WIEDEN, 17 listopada (A. W.). Jak donoszą z kół parlamentarnych, nie wykluczona jest pewnego rodzaju współpraca socjalistów w przeprowadzeniu programu sanacyjnego. Od dłuższego już czasu toczą się rokowania, mające na celu powołanie do życia parlamentarnej komisji państwowej, złożonej z 15 członków. W komisji tej zasiadłoby także socjaliści. Kanclerz Seipel konferował dziś ponownie z Seitzem i dr. Adlerem.

WIEDEN, 17 listopada (Pat). „Korrespondenz Herzog” donosi, że rząd waszyngtoński wypowiedział się przeciwko powołaniu amerykańskiego rzeczoznawcy Boydena na stanowisko komisarza ligi narodów dla Austrii. Wobec tego na pierwszy plan wysuwa się obecnie coraz bardziej kandydatura burmistrza Rotterdamu, Zimmermana.

Prądy republikańskie w Bułgarii.

BERLIN, 17 listopada (A. W.). Z Sofii donoszą o wielkich wysiłkach Stambulińskiego w kierunku zmuszenia Borysa do abdykacji, w celu utworzenia republiki, na czele której chce stanąć sam Stambuliński. Z drugiej strony chłopcy i robotnicy, zapatrzeni w Moskwę, przygotowują się do ruchu rewolucyjnego, w celu ujęcia władzy w swoje ręce.

Drożyzna.

BERLIN, 17 listopada (AW). — Cena chleba kartkowego, wynosząca obecnie 112 marek, ma podskoczyć z dniem 4-go grudnia na mk. 300 za chleb 2-kilowy.

Sceptycyzm Lubersaca.

BERLIN, 17 listopada (AW). — Senator markiz Lubersac rozwodzi się w „Eclair” z niezwykłym pesymizmem nad wartością układu, który zawarł ze Stinensem. Stwierdza on m. in., że w najlepszym razie, przy najwyższej wydajności układu, cyfra ogólna umożliwionym przezeń dostaw i świadczeń, będzie śmiesznie małą w porównaniu z sumą, jaką wynosi dług Niemiec w stosunku do Francji.

Prace ligi narodów.

GENEWA, 17 listopada (Pat). Komitet ekonomiczny i finansowy ligi narodów zwrócił się do państw, będących członkami ligi z nowym kwestjonariuszem w sprawach ekonomicznych i finansowych. Odpowiedzi rządów na ten kwestjonariusz pozwoliły wytworzyć sobie dokładny obraz sytuacji ekonomicznej, panującej w całym szeregu państw.

Bolszewicy o przesileniu niemieckim.

MOSKWA, 17 listopada (A.W.). W kołach sowieckich panuje przekonanie, że w konsekwencji ostatniego kryzysu ministerialnego w Niemczech **przyjdzie do wzmocnienia orientacji francuskiej**.

Sytuacja we Włoszech.

RZYM, 17 listopada (Pat). — Dzienniki przewidują, że rząd uzyska w parlamencie znaczną większość i, że **opozycja nie będzie zbyt gwałtowną w atakach Mussolini’ego**, który przedsięwziął szereg energicznych zarządzeń w celu przywrócenia swobody organizacji socjalistycznej.

Zabiegi kłamienników gdańskich.

GDĄSK, 17 listopada (AW). — Dnia 15 b. m. odbyło się tu zebranie właścicieli domów, które uchwalilo **protest przeciwko projektowi ustawy co do nabywania nieruchomości**. Specjalna delegacja ma wręczyć 18 b. m. protest ów senatowi. Na tem samem zebraniu uchwalono również **zażądać od senatu, aby zezwolił na podniesienie komornego**: mianowicie na grudzień w wysokości 30-krotnej w stosunku do przedwojennego, na styczeń 40-krotnej, zaś na luty 50-krotnej.

Jak się podróżuje na zachodzie?

Wędrujące kluby. — Saloniki w pociągach robotniczych.

Kto nie miał możliwości wychylić się za „okno graniczne” i odwiedzić zagranicę, kto nie ujrzał najnowszych zdobyczy cywilizacji, sprytu, zmysłu, interesu i kapitału, ten m. in. nie może sobie rościć najmniejszej nawet pretensji do świadomości,

do jakich granic dochodzić może wygoda w podróży

w państwach zachodnich. Acz dwa ostatnie lata przyniosły Polsce znaczne ulepszenie systemu kolejowego, usunięcie bezładu i chaosu, a wreszcie — co najważniejsze — zwiększenie taboru parowozów i wagonów. — Polska ustępuje stanowczo stanowi kolejnictwa, jaki na ziemiach polskich panował przed wojną.

Dziś zaledwie sobie przypominamy owe,

najwyżej do połowy zapełnione przedziały, mnogość i punktualność pociągów.

Nie wywoływalibyśmy tych reminiscencji, gdyby nie to, że na podstawie szybkości, w jakiej polepsza się obecnie stan polskich kolei, można przypuszczać rychły i niezawodny nawrót do czasów przedwojennych. Ale to będzie jedno osiągnięcie tego punktu, z któregośmy się dzięki wojnie cofnęli. To nie będzie jeszcze postęp w stosunku do kolejnictwa z 1914 r. Dalekośmy od tego.

A tymczasem

zagranicą udoskonała środki komunikacji.

bez najmniejszej przerwy i z ogromną intensywnością. Ustawicznie zwiększa się tabor kolejowy; fabryki lokomotyw i wagonów wyrzucają dziennie tysiące nowo-zbudowanych, udoskonalonych typów; wciąż pomnaża się ilość linii kolejowych, co się objawia w zagęszczeniu torów czasem wprost do absurdu. Ale to tylko jedna strona tej ożywionej akcji, jaką prowadzą rządy, tow. akcyjne i prywatne, zainteresowane w tem jednostki Francji, Anglii, Ameryki i wiele innych. Olbrzymia waga kładzie się również na zwiększenie wygody podróżowania. Pod tym względem

prześciga Anglię.

Pociągi chodzą tam prawie, że puste, tak, że podróżujący może się z reguły wyciągnąć na całą długość siedzenia przedziału.

O staniu w korytarzach niema mowy.

Ale to wszystko jeszcze nie wystarcza wykwiśnięciu i wybrednemu na punkcie wygod anglosasowi. Nie zaspakają go wóz sypialny, bo udogodnienie to ogranicza się do podróżowania nocnego. Gdzież zaś specjalne urządzenia, któreby uczyniły jazdę pociągiem za dnia mniej nudną, a przez to mniej nużącą; któreby nie kazały tracić tak drogiego dla anglika czasu? Z początku inwencja nie potrafiła na to pytanie znaleźć odpowiedzi i urządzenia. Rychło jednak

zrodziła się myśl założenia klubu w pociągu.

Myśl przekuto rychło — iście po angielsku — w czyn, tak, że można obecnie z całą stanowczością stwierdzić, że kluby w pociągach wchodzą w użycie coraz częściej.

Pierwszy taki

pociąg klubowy kursuje między Blackpool i Manchesterem.

Blackpool, to przeważnie rezydencja przemysłowców włókienniczych Manchesteru, ale będąca przeszło o godzinę drogi pociągami pospiesznymi od miasta. — Pierwotnie znajomi łączyli się razem, wynajmując wagon salony i podróżując razem. Teraz dyrekcja kolei, która w Anglii, jako przedsiębiorstwo prywatne, dokłada wszelkich starań dla zadowolenia klientów, wprowadziła urządzenie, że

10 abonentów biletów rocznej jazdy dają tak zwaną salonkę do dyspozycji.

W ten sposób zawiązały się liczne kluby i to nie wszystkie z Blackpoolu. Mają te kluby stałych podróżujących swe przepisy, dość trudne warunki przyjęcia, przedział dla pałacowych i salon, w którym palić nie wolno, własnego służącego i w pociągu powrotnym wieczornym na żądanie herbaty; w rannych mają wkrótce być zaprowadzone śniadania. Każdemu członkowi wolno cztery razy do roku wprowadzić gościa. Koleje niegorsze robią zdaje się przy tem interesy, kiedy

noszą się z myślą zakładania podobnych klubów trzeciej klasy w pociągach robotniczych

między Llandudno, Rhyl a Manchesterem.

Nowa polityka ekonomiczna Rosji.

W oświeceniu Lenina.

W wielkiej mowie, wygłoszonej na kongresie III międzynarodówki, Lenin, omawiając wyniki nowej polityki ekonomicznej twierdzi m. in., że **nowy kurs usunął antagonizm mas robotniczych i właścicielskich, a w stosunku do władz sowieckich przyczynił się do pewnego polepszenia sytuacji finansowej oraz dźwignął drobny przemysł**, skutkiem czego nastąpiło polepszenie bytu robotników w Moskwie i Piotrogradzie. Wielki przemysł jednakże znajduje się dotąd w stanie największego przesilenia. Niemniej i tutaj udało się osiągnąć pewne wyniki. **Zaoszczędzono mianowicie 20 milionów rubli w złocie**, które użyte zostaną na podniesienie wielkiego przemysłu, bez którego Rosja przestałaby egzystować jako kraj niezależny. Przechodząc do kwestji politycznych, mowa

stwierdza, że **podczas wojen do mówych właścicielstwo stanęło po stronie bolszewików**, w przeświadczeniu, że walka toczy się o to, kto ma ująć władzę w swe ręce: ziemianie, czy włościanie. Myślny mieli inny cel — stwierdza mówca. Myślny ujęli władzę dla robotników, celem stworzenia państwa socjalistycznego.

Naogół polityka ekonomiczna dała dodatnie wyniki. **Widoki na rewolucję wszechświatową są pomyślne**.

W końcu swego przemówienia; mówiąc o warunkach powiększających widoki na rewolucję wszechświatową, Lenin **przestrzegal nierosyjskie partje komunistyczne przed niewolnictwem naśladownictwem wzorów rosyjskich** i nawołuje do tworzenia własnych metod, tak walki, jak i nauki. (AW).

Polska flota handlowa.

GDĄSK, 17 listopada (Pat). — „Dziennik Gdański” donosi: W ostatnich czasach polska flota handlowa powiększyła się o kilka nowych jednostek zarejestrowanych pod banderą polską, a mianowicie zarejestrowane zostały: „Warta”, Tow. żeglugi „Sarmacja”, „Wilno”, „Toulon”, a wreszcie „Gdynia” należąca do Tow. „Lechia”. Wszystkie wymienione parowce mają pojemność od 50—1000 tonn.

Z Rosji.

Nowe pieniądze.

W Rosji sowieckiej wkrótce mają być wypuszczone nowe pieniądze, wartości — od jednego rubla do 50 kopiejek. Pieniądze te będą miały wygląd marek pocztowych i będą kursowały całymi arkuszami. (Pat)

Tęsknota do Sachalinu.

Posel sowiecki w Pekinie, Joffe, wręczył rządowi japońskiemu protest przeciw dalszej okupacji Sachalinu.